# III Wtorek Wielkanocy

**Tekst Ewangelii (*J* 6,30-35):** Rzekli do Niego: «Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba»3. Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!» Odpowiedział im Jezus: «Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie».

***«Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba»***

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
*(Rubí, Barcelona, Hiszpania)*

Dzisiaj w słowach Jezusa możemy potwierdzić przeciwstawność i wypełnianie się Starego i Nowego Testamentu: Stary jest prefiguracją Nowego, a w Nowym obietnice złożone przez Boga ojcom Starego osiągają spełnienie. I tak manna, którą jedli Izraelici na pustynii nie była tylko chlebem z nieba, ale prefiguracją prawdziwego chleba, który Bóg nasz Ojciec, dał nam w osobie Jezusa Chrystusa, którego posłał jako Zbawiciela świata. Mojżesz poprosił Boga o pożywienie dla Izraelitów; Jezus Chrystus natomiast ofiaruje się sam jako boży pokarm, który daje życie.

«Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz?» (J 6,30), wymagają niedowierzając aroganccy żydzi. Czyżby za małym znakiem było rozmnożenie chleba i ryb dokonane przez Jezusa porzedniego dnia? Dlaczego wczoraj chcieli ogłosić go królem a dzisiaj mu nie wierzą? Jakże niestałym jest serce ludzkie! Mówi Święty Bernard z Clairvaux: «W takim zamkniętym kole obracają się niewierzący. Próbują zaspokoić wrodzone tęsknoty, niestety, sami unicestwiają możliwość osiągnięcia celu». To właśnie przydarzało się Żydom: pogrążeni w materialistycznej wizji, usiłowali uzyskać pożywienie i rozwiązanie swoich problemów, ale uwierzyć nie chcieli; i tylko tego oczekiwali od Jezusa. Czy to właśnie nie przypomina postawy tych, którzy pragną wygodnej religii, skrojonej na miarę i bez zobowiązań?

«Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!» (J 6,34): słowa te wypowiadane przez Żydów z ich materialistycznego oglądu rzeczywistości, niechaj będą przeze mnie wypowiadane ze szczerością, którą daje mi wiara; niech wyrażą prawdziwe pragnienie karmienia się Chrystusem i życia w jedności z Nim na zawsze.